

Serdeczna rada w sprawie zachowania na co dzień

Tuklan Czokji Nima

Pokłon Guru i Trzem Klejnotom!

Młodym nie wypada pouczać starszych, ci winni jednak poczuwać się do odpowiedzialności za kształcenie następnego pokolenia. I właśnie z myślą o młodych spisuję te serdeczne rady dotyczące godnego zachowania w świecie.

Niewątpliwie dobrze być prawym, jeśli jednak przesadzi się z tym w czasach powszechnego zepsucia, wyjdzie się na głupca i będzie traktowanym jak małopka żebraka. Z całego serca radzę więc miarkować się i nie przekraczać granic obłudy.

Elokwencja i dar przekonywania nie są wadami, jeśli jednak mówi się bez ustanku zawsze i wszędzie, obnaża się na oczach wszystkich. Z całego serca radzę więc powściągnąć język.

Milczenie jest złotem, a wstrzemięźliwość i niepopisywanie się zdolnościami może świadczyć o roztropności, nawet gdy wezmą ją za ociężałość. Jeśli jednak nie otworzycie ust, nikt nie pozna się na waszej mądrości i będziecie jak ukryte źródło, niegaszące niczyjego pragnienia. Z całego serca radzę więc znaleźć złoty środek między wylewnością a oschłością.

Wielu sławi zmagania ze złem i gotowość do walki z wrogiem, jeśli jednak ciągle wpada się w gniew bez dobrego powodu, zyskuje się opinię psa, który warczy na wszystkich. Z całego serca radzę więc trzymać nerwy na wodzy.

Grzeczność i dobre serce to niewątpliwie przymioty, jednak w tych trudnych czasach, gdy ludzie przyzwoici są niedoceniani, a prym wiodą krętacze, nadmierna uprzejmość może być brana za słabość, ściągając grubiaństwa i wzgardę. Z całego serca radzę więc znaleźć złoty środek między łagodnością a zdecydowaniem.

Bez wątplenia nie warto pożądać bogactwa, jednak w dzisiejszych czasach żebrakami się gardzi, za to nawet psy bogaczy traktuje jak wielmożów. Z całego serca radzę więc próbować odłożyć trochę pieniędzy.

Oszukiwanie w interesach, na przykład na wadze, może pogrążyć w chaosie cały kraj. Z całego serca radzę więc bogacić się uczciwie i porzucić złe praktyki, którym przyświeca jedynie żądza wygórowanego zysku.

Dobrze jest umieć oszczędzać, jeśli jednak popadnie się w skąpstwo i zacznie dusić każdy grosz, straci się bliskich, przyjaciół i kompanów, zmieniając się w upiora, samotnie strzegącego skarbu.

Warto, rzecz jasna, być towarzyskim i mieć wielu druhów, jednak człowiek podły może sprowadzić na złą drogę i ściągnąć mnóstwo niebezpieczeństw, nawet śmiertelnych jak upadek w przepaść. Z całego serca radzę więc roztropność w doborze przyjaciół.

Bardzo niewielu potrafi zachować niewzruszony spokój i emocjonalną równowagę w obliczu różnych życiowych sytuacji, jednak histeria odstrasza nawet bliskich. Z całego serca radzę więc być możliwie opanowanym.

Knucie i bezwstydną oszukiwanie przyjaciół albo krewnych, szukających w was wsparcia, zrównuje z wściekłymi psami, które są ślepe na dobro i zło. Z całego serca radzę więc postępować przyzwoicie i odpowiedzialnie.

Ludzie dwulicowi chwalą, żeby się przypodobać, i obmawiają za plecami, podli niczym jadowity wąż z rozdwojonym językiem. Z całego serca radzę więc nie mówić zbyt wiele o innych, czy to prosto w oczy, czy to gdy nie słyszą.

Rzadko zdarza się obiecywać spełnienie każdej prośby i dotrzymywać słowa. Im łatwiej się przyrzeka, tym prędzej zapomina o zobowiązaniu. Z całego serca radzę więc nie ufać zbyt tym, co sypią obietnicami.

Rozbiegane myśli są płytkie. Działania, które z nich wyrastają, z reguły źle się zaczynają i tak samo kończą, a czyny marne od pierwszej do ostatniej chwili wystawiają tylko na razy i pośmiewisko. Z całego serca radzę więc nie myśleć za dużo i wystrzegać się trywialności.

Kiedy biją wam czołem, nie zapominajcie, co sami o sobie wiecie, a gdy rugają, starajcie się być silni. Krótko mówiąc, z całego serca radzę być niezależnym.

Oto garść codziennych porad. Wskazówki buddyjskie wyłożone są gdzie indziej. Bez względu na to, co ludzie z nimi zrobią, podyktowało je bezinteresowne serce.

Niech się darzy!

Tukłan Czokji Nima (1737-1802), trzeci z linii hierarchów gelugpy z Amdo, był słynnym nauczycielem i wielkim erudytą; „Serdeczną radę” propaguje dziś Khenpo Sodargje, jeden z przełożonych Larung Garu i głównych spadkobierców Khenpo Dzigme Phuncoga.

Przekład na język polski: Adam Koziół